

opusdei.org

Zwykłe prace i sposób ich uświęcania (VIII): Doradca finansowy

Thomas jest żonaty, ma dwoje małych dzieci. Pracuje jako doradca finansowy i zarządza rodzinnymi oszczędnościami w ekonomicznie bardzo trudnym okresie.

02-08-2020

Kiedy mówimy o finansach, z powodu lansowanej przez media/kinematografię pewnej wizji, często

mamy tendencję do wyobrażania sobie tego świata jako środowiska ludzi pozbawionych skrupułów, którzy myślą tylko o zysku i traktowaniu innych jako źródła korzyści. W większości przypadków jednak tak nie jest. Ci, którzy pracują zarówno w świecie finansów, jak i pozostałych dziedzinach zawodowych, mogą ofiarować Panu swoją uczciwą i dobrze wykonaną pracę.

Thomas jest doradcą finansowym z wyższym stopniem naukowym z zakresu nauk politycznych i historii społecznej. Jego główną działalnością jest zarządzanie oszczędnościami, zwłaszcza rodzinnymi, co obecnie jest bardzo ważną dziedziną: „Moja praca polega na dbaniu o interesy klientów - wyjaśnia Thomas - obejmuje ona wiele aspektów, projektów czy emocji”.

„Czasami, na szczęście rzadko - kontynuuje Thomas - na wyniki inwestycyjne moich klientów negatywny wpływ mają ogólne wyniki rynków finansowych. W takich przypadkach moim zadaniem jest jasne postawienie sprawy. Aby uniknąć konfliktów, zawsze pracuję w sposób przejrzysty, dzieląc się wszystkimi strategiami z moimi klientami od razu, nie ukrywając przed nimi niczego”.

Praca w dziedzinie doradztwa i oszczędności oznacza konieczność łączenia różnych interesów, a często istnieje możliwość osiągnięcia dużych zysków poprzez utratę czegoś: „To oczywiście jest silna pokusa - wyjaśnia Thomas - ale tak jak w przypadku każdej pracy, również tutaj można pracować dobrze lub źle, zawsze jest to kwestia wyboru. Staram się ćwiczyć w mojej pracy cnoty roztropności, sprawiedliwości i, w razie potrzeby,

męstwa. Tylko raz potrzebowałem pomocy kierownika duchowego w rozeznaniu najlepszego wyboru. Zazwyczaj moralnie uzasadniony wybór jest wyraźnie rozpoznawalny”.

Thomas jest członkiem Opus Dei, a Prałaturę poznał, gdy kilka lat temu został zaproszony na kurs z zakresu kultury dla młodych ludzi:

„Pamiętam pierwszy raz, kiedy przeczytałem *Drogę*, książkę, która była prawdziwym punktem zwrotnym w moim życiu i która przekonała mnie do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Św. Josemaría przypomina mi o znaczeniu mojego chrześcijańskiego powołania: „Nie bój się marzyć! ... A rzeczywistość przekroczy twoje oczekiwania!”

Te dzisiejsze marzenia doprowadziły Thomasa do założenia rodziny. Wielkim wyzwaniem dla

przedstawicielei zawodów bez stałych godzin pracy, jest niewątpliwie pogodzenie pracy z życiem rodzinnym: „Nie wierzę, że w tej dziedzinie optymalny rezultat można osiągnąć - przyznaje Thomas - tylko dzięki własnej woli. Oczywiście, osobiste zaangażowanie powinno być maksymalne, ale czasami trzeba wybrać pomiędzy czasem pracy a czasem dla rodziny. To właśnie miał na myśli św. Josemaria, kiedy powiedział, że bycie z dziećmi uważa za najważniejsze zajęcie rodziców. Uważam się za bardzo szczęśliwego, ponieważ bardzo dobrze rozumiem moją żonę i zawsze staramy się pomagać sobie nawzajem w opiece nad naszymi małymi dziećmi”.

„Zdarzyło mi się, że kolega chciał porozmawiać o Bogu po tym, jak zrozumiał, iż jestem osobą wierzącą. Korzystając z takich okazji, staram się wyjaśnić przesłanie o uświęceniu pracy; że, jeśli dobrze wykonujemy

naszą pracę, modlimy się, a Bóg jest szczęśliwy. Wydaje mi się, że to bardzo prosta sprawa dla tych, którzy mają ten sam obszar zainteresowań, co ja.

Ale jak możemy pamiętać o Bogu każdego dnia w świecie rynków, papierów wartościowych, inwestycji i liczb? „Muszę powiedzieć - podsumowuje Thomas - że świadomość, iż Bóg jest moim ojcem, bardzo mi pomaga i daje mi dużo spokoju”. Staram się również wcielić w życie radę, którą usłyszałem od św. Josemarii w filmie, w którym zwracał się do młodych ludzi: mówić do Matki Bożej z taką samą ufnością, z jaką małe dzieci zwracają się do swoich rodziców.

uswiecania-viii-doradca-finansowy/
(06-04-2026)